

V. KRONIKA

KONFERENCJA RADZIECKICH HISTORYKÓW PAŃSTWA I PRAWA

4-5 kwietnia 1972 r. odbyła się w Moskwie wszechzwiązkowa konferencja historyków państwa i prawa ZSRR. Ze względu na wagę diskutowanych tam zagadnień żywo interesujących również polskich historyków państwa i prawa redakcja „Czasopisma Prawno-Historycznego” zwróciła się do prof. dr Z. M. Czerniłowskiego z prośbą o napisanie sprawozdania z tej konferencji, które niżej publikujemy.

Naukowa konferencja poświęcona problemom historii państwa i prawa została zorganizowana przez Instytut Państwa i Prawa Akademii Nauk ZSRR. Wzięło w niej udział ponad 100 specjalistów reprezentujących instytucje naukowe i szkoły wyższe Federacji Rosyjskiej i innych republik związkowych. W czasie obrad wysłuchano i przedyskutowano cztery referaty.

Pierwszy był poświęcony ogólnym zagadnieniom nauki historycznoprawnej w ZSRR. Referent — dyrektor Instytutu Państwa i Prawa AN ZSRR, W. M. Czchikwadze — podniósł najpierw dotychczasowe osiągnięcia radzieckiej nauki historycznoprawnej. Oceniał on pozytywnie wielotomowe wydanie dokumentów Zjazdów Rad Delegatów, dwa tomy historii radzieckiego państwa i prawa, 2-tomową historię państwa i prawa Ukrainy, przygotowaną i wydaną w Kijowie, liczne prace z zakresu dziejów historii państwa i prawa Białorusi, Uzbekistanu, Armenii i innych republik związkowych.

Historycy prawa biorą czynny udział w opracowaniu wielotomowych syntez, jak w szczególności *Historia ZSRR od czasów najdawniejszych do współczesności*, *Historii narodowo-państwowego budownictwa w ZSRR* i in. Zwracając uwagę na ścisłą łączność istniejącą pomiędzy nauką historii państwa i prawa a dyscyplinami prawa pozytywnego, referent zwrócił uwagę na to, że luki w opracowaniu poszczególnych zagadnień prawa pozytywnego mogą wynikać również z niedostatecznego opracowania ich genezy. Toteż wypowiedział się on za bardziej wielostronnym i głębszym badaniem problematyki historii państwowości radzieckiej, prawa radzieckiego, jak również historii państwa i prawa innych państw socjalistycznych. Z aprobatą uczestników konferencji spotkała się opinia referenta o potrzebie bardziej wszechstronnej i wnikliwej pracy badawczej nad historią państwa i prawa epok minionych. Należą tu zagadnienia przejścia od ustroju wspólnoty terytorialnej do organizacji państwowej, najdawniejszego prawa ruskiego, ale też rzymskiego prawa klasycznego, jego recepcji w krajach Europy zachodniej i in. Szczególnie podkreślono w referacie niedostateczne tempo i zakres badań w dziedzinie historii państwa i prawa krajów Azji. Zwrócono też uwagę na zagadnienia metodologiczne dyscyplin historycznoprawnych, historię myśli politycznoprawnej oraz na zagadnienie dużej wagi, jakie stanowi historia samej nauki prawa.

Prof. O. I. Czistiakow (Wydz. Prawa Uniw. Moskiewskiego) referował zagadnienie: *Kwestie teoretyczne powstania Związku Radzieckiego*. Zagadnienie stosunków prawnych między poszczególnymi narodami w państwie wielonarodo-

wym — podkreślił referent — jest ściśle związane z taką konstrukcją państwa, która by w sposób najbardziej pełny odzwierciedlała wolę wchodzących w jego skład narodów. Związek Radziecki stanowi federację, w skład której wchodzi państwa federacyjne i jednolite. Wszystkie one, wychodząc ze swoich partykularnych i ogólnych interesów, odstąpiły niektóre swoje prawa suwerenne państwu związkowemu, ograniczając w ten sposób w pewnym stopniu własną suwerenność. Prof. Czistiakow nie zgodził się z takimi przedstawieniami suwerenności, które opierają się na przyznaniu jej „niepodzielnych i niepozbywalnych praw” lub są związane z pomieszaniem pojęć suwerenności państwowej i kompetencji organów państwowych. Ta ostatnia może być w pewnym stopniu ograniczona, ale suwerenność państwowa pozostaje.

W referacie *Problemy prawa burżuazyjnego* doc. O. A. Żidkowa (Wydz. Prawa Uniw. Przyjaźni Narodów) zwrócono uwagę na potrzebę szczegółowych badań w następujących zakresach: ciągłość w historii prawa, przejściowe formy władzy państwowej w dobie przejścia od feudalizmu do kapitalizmu, wpływ kapitału państwowo-monopolistycznego na źródła i system prawa burżuazyjnego i in.

Ostatni referat *Niektóre zagadnienia historii prawa rosyjskiego przed rewolucją 1918 r.* przygotowany przez prof. A. F. Szabanowa (Inst. Państwa i Prawa AN ZSRR) był poświęcony przede wszystkim historii kodyfikacji i systematyzacji przedrewolucyjnego prawa rosyjskiego.

W dyskusji wystąpiło ponad 20 osób.

Członek rzeczywisty AN USSR B. M. Babij podjął problematykę suwerenności republik radzieckich, autonomii, budownictwa narodowo-państwowego w latach 1917 - 1922, tj. do powstania Związku Radzieckiego. Szczególną uwagę poświęcił on dziejom federacyjnych stosunków republik Rosyjskiej i Ukraińskiej, leżących u podstaw powstania Związku Radzieckiego. Z kolei członek rzeczywisty AN Kazachstanu S. S. Zimanow zwrócił uwagę na doświadczenia budownictwa państwowego w republikach Radzieckiego Wschodu. Zjednoczenie republik narodowych w ramach Związku Radzieckiego stworzyło nową jakościowo całość. Zbadanie szczegółów tego procesu posiada znaczenie powszechnodziejowe. Dr nauk prawnych G. S. Sapargalijew (Alma-Ata) poświęcił swe wystąpienie zagadnieniu roli państwowości radzieckiej w likwidacji nierówności narodowej i kulturalnej dawniej zacofanych narodów ZSRR, specyfice rozwoju tych narodów od feudalizmu do socjalizmu, z pominięciem stosunków kapitalistycznych, prawidłowościom w rozwoju federacji radzieckiej i jej poszczególnych części składowych. Zagadnieniom budownictwa narodowo-państwowego poświęcili także swe wystąpienia dra nauk prawnych A. W. Suwiłow (Mołdawia), kandyd. nauk prawnych A. I. Jucho (Białoruś) i inni.

Duże zainteresowanie wywołała dyskusja nad problematyką historii rosyjskiego państwa i prawa. A. M. Dawidowicz (Instytut Państwa i Prawa AN ZSRR) rozwijał koncepcję, że państwo i prawo Rosji carskiej pozostało feudalne aż do roku 1917, aczkolwiek w międzyczasie zakończył się w zasadzie proces napełnienia tych feudalnych w swej istocie form treściami burżuazyjnymi. S. A. Pokrowskij (Wszechzwiązkowy Zaoczny Instytut Prawa) podniósł, że pozostaje jeszcze do wyjaśnienia szereg zagadnień związanych z genezą państwowości staroruskiej, w szczególności dyskusyjną jest kwestia smerdów doby „Ruskiej Prawdy”, choć — jak sądzi mówca — można z całą pewnością twierdzić, że w XII - XIV wieku byli oni w znacznej mierze jeszcze osobiście wolni co świadczyłoby o przedłużonym procesie uzależniania ludności chłopskiej na Rusi. S. A. Pokrowskij wysunął także hipotezę o reprezentacyjnym charakterze stororuskiego wiecu.

Wystąpienie prof. A. I. Rogożina (Charków) było poświęcone dyskusji z koncepcją monarchii absolutnej w Rosji, której bronił A. M. Dawidowicz oraz hipotezą S. A. Pokrowskiego o wiecu. Mówca bronił stanowiska, zgodnie z którym wiec

był w dobie państwowości staroruskiej organem bojarów narzucającym ich decyzje obecnym na wiecu rzeszom ludności pospolitej. Problemom historii średniowiecza rosyjskiego były poświęcone wystąpienia S. A. Sofronienko (Uniw. Moskwa), Ju. P. Titowa (WZIP) i innych.

Dyskusję na temat powszechnej historii państwa i prawa rozpoczęli: członek korespondent AN Litewskiej SRR Ju. Bulawas i prof. P. N. Gałanza (Uniw. Moskiew.). Pierwszy mówił o właściwościach współczesnego prawa burżuazyjnego, które charakteryzuje się z jednej strony wciąż rosnącym procesem dogmatyzacji, z drugiej — powstawaniem praw w mniejszym lub większym stopniu wyrażających nacisk oddolny, drugi skupił się na dyskusyjnych zagadnieniach recepcji prawa rzymskiego, co stanowiło zapoczątkowanie dyskusji o szerokim diapazonie zagadnień. Tok jej dyskusji świadcząc o rozległości zainteresowań i prac badawczych, dowodzi jednocześnie, że powszechnej historii państwa i prawa brak form dla dyskusji zarówno w druku, jak i w słowie. Mówił o tym sam prof. Gałanza, który wskazał też na to, iż niedostateczne kwalifikacje w zakresie powszechnej historii państwa i prawa stanowiły nieraz przyczynę błędnych ocen i sądów w pracach prawników pozytywistów. Audytorium pozytywnie oceniło wystąpienie historyka Ja. N. Szczapowa (Inst. Historii AN ZSRR), który wskazał na wielką potrzebę badań monograficznych w zakresie dawnego prawa ruskiego.

Wiele uwagi poświęcono zagadnieniom metodologicznym, m. in. P. S. Nikitiuk (Kiszyniów) zwrócił uwagę na to, że prawo radzieckie, choć jakościowo odmienne, nie powstało na uboczu głównej drogi rozwojowej światowej kultury prawnej. Uzasadniając swoje stanowisko, mówca w szczególności przytaczał fakty świadczące o wpływie prawa rzymskiego na siatkę pojęć radzieckiego prawa cywilnego.

Wystąpienie autora tego sprawozdania było poświęcone głównie znaczeniu nauk historycznych i filozoficznych dla dyscyplin prawnych. Mówca zwrócił uwagę, że zastosowanie w naukach prawnych metody historycznej i historycznoporównawczej wymaga umiejętności. Ich brak może doprowadzić do pochopnych sądów, stąd waga i pilna potrzeba prac poświęconych zagadnieniom metodologii i niektórym problemom ogólnym, jak postęp prawa i jego kryteria, stosunek historii prawa do historii kultury i in. O ścisłej więzi między historią a teorią państwa i prawa mówił dr nauk prawnych W. E. Gulijew (Inst. Państwa i Prawa AN ZSRR). Precyzowanie ogólnych prawidłowości — podkreślał — powinno iść w parze z udzielaniem stałej uwagi rozwojowi siatki pojęć i konstrukcji prawnych, mających znaczenie ogólne.

Wiele uwagi poświęcono dyskusji i polemice z obiegowymi poglądami i teoriami w nauce burżuazyjnej, w szczególności tymi, w których występuje antysocjalistyczna tendencja.

Zagadnieniom źródłoznawstwa poświęcił swe wystąpienie prof. B. W. Wilenskiej (Saratow), dziejom państwa i prawa w krajach socjalistycznych doc. N. A. Sielezniew (Uniw. Moskiew.).

Konferencja podjęła obszerną uchwałę zawierającą istotne zalecenia mające na względzie dalszy rozwój nauk historycznoprawnych w Związku Radzieckim. Wśród uczestników panowała ogólna opinia, że zwołanie tej konferencji, jej przebieg i uchwały należy ocenić nader pozytywnie.

Z. M. CZERNIŁOWSKIJ (Moskwa)

MIEDZYNARODOWA KONFERENCJA POŚWIĘCONA HISTORII ADMINISTRACJI

Znana już szeroko wśród historyków prawa akcja węgiersko-czesko-słowacka w zakresie urządzania ciekawych i pełnych inwencji zjazdów naukowych znalazła znów swą nową realizację. W dniach 18 - 20 maja 1972 r. odbyła się na średniowiecz-

nym zamku Siklós koło Pecz na Węgrzech w pobliżu granicy węgiersko-jugosłowiańskiej konferencją międzynarodową poświęconą historii administracji. Zorganizowana była przez Wydział Nauk o Państwie i Prawie Uniwersytetu w Pecz, oddział historycznoprawny Związku Węgierskich Prawników, oddział Akademii Nauk w Pecz i historycznoprawną grupę badawczą Węgierskiej Akademii Nauk. W drugim dniu, tj. 19 maja konferencja przeniosła się do miasta Szekszárd, stolicy komitatu Tolna i odbywała się w historycznej siedzibie władz tego komitatu. Zakończenie konferencji w dniu 20 maja odbyło się ponownie w zamku Siklós.

Konferencję otworzył prof. M. Szotáczki, dziekan Wydziału Nauk o Państwie i Prawie Uniwersytetu w Pecz, następnie przemówił zastępca przewodniczącego oddziału Akademii Nauk w Pecz prof. O. Bihari. Przewodniczyli po kolei prof. K. Kovács, prof. J. Martonyi, prof. O. Bihari, prof. M. Szotáczki wszyscy z Węgier. Podsumowali wyniki obrad: prof. M. Szotáczki i doc. L. Bianchi z Czechosłowacji.

Uczestnikami konferencji było około 80 historyków prawa z 11 krajów, tj. z Węgier, Czechosłowacji, Bułgarii, NRD, Polski, Rumunii, Związku Radzieckiego, Jugosławii, Austrii, NRF i Francji. Z Polski brali udział w konferencji: prof. Z. Kaczmarczyk, doc. L. Łysiak, prof. W. Maisel, doc. M. Pietrzak, doc. J. Senkowski. Na konferencji wygłoszono 43 referaty, które referowano krótko z uwagi na to, że były dostarczone uczestnikom obrad jako materiały powielone. Polscy uczestnicy przedstawili następujące referaty: 1) prof. W. Maisel: *Die Rechtsprechung der Wojewodschaftsverwaltungsgerichte in Polen (1919 - 1939)*; 2) doc. L. Łysiak: *L'administration locale en Pologne au seuil de la II^e République*; 3) doc. M. Pietrzak: *L'Etat et L'Eglise en Pologne 1918 - 1939*; 4) doc. J. Senkowski: *Wirtschaftliche Selbstverwaltung in Polen (1918 - 1939)*. Nadto nadesłali swe referaty choć nie mogli przybyć na konferencję: prof. L. Pauli: *Die Verwaltungsgerichtsbarkeit in Polen zwischen den beiden Weltkriegen*; prof. A. Vetulani: *Kościół polski w Generalnym Gubernatorstwie w czasie okupacji hitlerowskiej 1939 - 1945*. Jak z zestawienia tego wynika wszystkie polskie referaty dotyczyły czasów najnowszych, a przede wszystkim okresu II Rzeczypospolitej. Językiem konferencji był język niemiecki, częściowo francuski. Były również wystąpienia w języku rosyjskim i angielskim.

Głównym tematem całej konferencji był rozwój administracji w Europie środkowej w ostatnim stuleciu. Liczne referaty obejmowały problemy dotyczące 5 grup tematycznych: 1) tendencje rozwojowe administracji, 2) rola sądownictwa w administracji, 3) administracja szkolna i wyznaniowa, 4) problemy zarządu lokalnego, 5) kontrola administracji. Rozwój administracji specjalnej. Mimo dość ścisłego określenia treści konferencji pomyślana ona była jako rozwinięta wymiana poglądów tak pod względem terytorialnym, jak i chronologicznym i rzeczowym. Stąd obok omawiania problemów dotyczących Węgier, Austrii, Czechosłowacji, Polski, Rumunii poruszane też były problemy całych Niemiec, Rosji i Bułgarii. Również chronologicznie referaty sięgały głębiej niż po rok 1872 w poszukiwaniu początków pewnych instytucji. Dla Austro-Węgier punktem wyjścia był często rok 1867, czasem rok 1848, sięgano też do początków XIX w., a sporadycznie w stosunku do Węgier, nawet do wieku XVI. Omawiano instytucje i praktykę prawną, a również poglądy prawne. Były poruszane szeroko różne instytucje związane z administracją od centralnego zarządu i ministerstw począwszy do administracji lokalnej. Były omawiane zagadnienia samorządu terytorialnego, ze szczególnym uwzględnieniem miast. Przedstawiano administrację finansową i kontrolę rachunkowości państwowej, zarząd wyższym szkolnictwem i oświatą, administrację socjalną i wyznaniową. Zajmowano się instytucją komisarzy rządowych, tutelą administracyjną, metodami administracyjnego ucisku w stosunku do ruchu robotniczego, izbami samorządów fachowych. Referaty poświęcono sądownictwu administracyjnemu, odpowiedzialności państwa za szkody wyrządzane obywatelom przez organy administracyjne,

studium prawniczemu i rozwojowi nauki administracji. W ten sposób na wielu przykładach i w wielu dziedzinach zarysowały się różnice istniejące pomiędzy dwoma systemami administracji, jednym systemem państwa burżuazyjnego i drugim systemem państwa socjalistycznego. W ten sposób na konferencji dokonano wymiany informacji, a zwłaszcza poglądów i ich konfrontacji. Zgromadził się bogaty materiał faktów jako podstawa do dalszej pracy i dyskusji.

W tej wzajemnej wymianie zarysował się plan dalszych badań, następowała ich koordynacja i skupienie uwagi na najważniejszych zagadnieniach. Ta wielka masa wiadomości i udział większości uczestników w przygotowywaniu referatów spowodowały, że dyskusja prowadzona była już w skromniejszym zakresie. Wielostronne prywatne kontakty powodowały jednak dalszą wymianę zdań poza naradami. Uważano, że ponieważ historia administracji jest młodą jeszcze częścią nauki historii państwa i prawa, tak szerokie przedstawienie w referatach jej problematyki stanowić będzie bodziec do głębszego rozwijania tej nowej dyscypliny. Podstawą tego lepszego rozeznania naukowego powinna być metoda porównawcza. Zgadzano się na to, że nie wystarcza przedstawienie dogmatycznej strony zagadnień, ale konieczne jest szersze opracowanie praktyki administracyjnej z zastosowaniem również metody socjologicznej. Wskazywano na problemy kontroli nad administracją i jej efektywność, na wpływ obywateli państwa na działalność administracji i zagadnienia demokratyzacji aparatu administracyjnego. Wyniki tej konferencji będą wydrukowane w dwóch tomach przez Uniwersytet w Peczu. Drug ten stanie się podstawą do dalszej dyskusji i punktem wyjścia nowych badań. Wymagają one szczególnej troski o poziom metodologiczny ze strony historyków prawa państw socjalistycznych.

Należy jeszcze dodać, że pozytywne efekty naukowe konferencji są niewątpliwą zasługą gospodarzy węgierskich, a szczególnie ośrodka prawniczego w Peczu. Potrafili oni wytworzyć miłą atmosferę zarówno na obradach, jak i poza nimi na licznych wycieczkach i innych atrakcjach pobytu. Słowa uznania należą się szczególnie prof. Andorowi Csizmadia z Uniwersytetu w Peczu, który nie szczędził swych sił dla zorganizowania tak imponujących obrad. Stąd też w uznaniu jego zasług przedstawiciele Uniwersytetu Warszawskiego doc. M. Pietrzak i doc. J. Senkowski wręczyli mu na konferencji medal Uniwersytetu Warszawskiego wybitny z okazji uroczystości 150 lat założenia tej Uczelni.

Należałoby sobie życzyć, by myśl podjęta przez organizatorów była dalej kontynuowana, z uwagi na duży walor tego rodzaju międzynarodowych konferencji historyków prawa.

ZDZISŁAW KACZMARCZYK (Poznań)

XIX KONGRES SOCIÉTÉ JEAN BODIN

Stanowisko dziecka w aspekcie prawno-porównawczym

W dniach 22 - 27 maja 1972 r. odbył się w Strasburgu kolejny, XIX Kongres Towarzystwa Jean Bodin dla badań historyczno-porównawczych prawa, poświęcony stanowisku prawnemu dziecka od czasów najdawniejszych do współczesności. Na Kongresie zorganizowanym przy współudziale Uniwersytetu Nauk Prawnych, Politycznych i Społecznych w Strasburgu wzięło udział 150 uczestników z 23 krajów, w tym tak odległych, jak Meksyk czy Japonia. Polska nauka prawa była reprezentowana przez profesorów Mariana Cieślaka i Lesława Pauliego z UJ oraz Andrzeja Stelmachowskiego i Juliusza Bardacha z UW. W Kongresie uczestniczyła też mgr Wanda Klominek, kierowniczka krakowskiego ośrodka adopcyjnego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

Tematyka Kongresu obejmowała cztery zespoły problemowe, którym odpowiadały cztery sekcje, a mianowicie: A) Niezdolność do działań prawnych nieletnich jako forma ochrony ich praw i interesów; B) dziecko bez rodziny; C) prawo do wykształcenia i D) przestępczość młodocianych. Ogółem nadesłano na Kongres około 80 referatów sekcyjnych, które zostały powielone (w formie skrótovej, bo w rozmiarach do 10 stron i bez przypisów) i rozesłane uczestnikom Kongresu. Posłużyły one również za podstawę dla czterech referatów generalnych: prof. R. Feenstra (sekcja A), prof. A. Kiralfy (sekcja B), prof. J. Gaudemet (sekcja C) i prof. M. Cieślaka (sekcja D).

Tryb obrad przyjęto następujący: pierwsze dwa dni Kongresu były poświęcone obradom sekcyjnym. W każdej sekcji referat generalny zagajał dyskusję, wypunktowując zagadnienia węzłowe, które — jego zdaniem — winny stać się tematem wymiany poglądów. Następnie wypowiadali się wszyscy referenci, nie streszczając swoich referatów, lecz nawiązując do zagadnień węzłowych, po czym toczyła się swobodna i żywa na ogół dyskusja zarówno nad zagadnieniami wypunktowanymi przez referenta generalnego, jak i nad wypowiedziami poszczególnych referentów. Pokłosie tej dyskusji zużytkowywał referent generalny uzupełniając lub modyfikując swój referat, który następnie przedstawiał na plenum Kongresu.

Takich zebrań plenarnych (półdniowych) było razem sześć, bo obok czterech referentów prezentujących problematykę sekcji, jedno plenarne posiedzenie było poświęcone cywilizacjom (bo nie poszczególnym krajom) Trzeciego Świata, a ostatnie — generalnej syntezie dokonanej przez prof. J. Gilissena. Po każdym referacie generalnym wywiązywała się dyskusja ogólna, często bardzo interesująca i instruktywna. Warto uwypuklić, że niezmiernie rzadko wypowiedź (również referentów sekcyjnych) przekraczała 10 minut. Jako przewodniczący sekcji B nie miałem żadnych kłopotów jeśli chodzi o to, co można by określić jako dyscyplinę dyskusyjną.

Celem Kongresu było ukazanie w aspekcie historycznoporównawczym przemian zwyczajów i praw, gdy chodzi o stanowisko dziecka w prawie od czasów najdawniejszych do współczesności. Stąd referaty zarówno sekcyjne, jak — w większym znacznie stopniu generalne — odsuwały na drugi plan szczegóły, preferując ujęcia typologiczne. Zgodzono się niemal powszechnie, że typologia — choć z natury subiektywna, bo jest wytworem myśli badacza — stanowić winna (i w coraz większym stopniu stanowi) podstawę badań porównawczych. Ułatwia ona wydobycie cech zasadniczych, ukazanie kierunku rozwoju, pozwala zrozumieć diachronizm różnych typów prawa zarówno w przeszłości, jak i we współczesności. Przyjęte założenia badawcze, preferując historyzm w nauce prawa, kładły jednocześnie nacisk nie na zagadnienia prawno-dogmatyczne, ale na społeczną interpretację prawa, jego przemian i współzależności. Tego rodzaju ujęcie bliskie było naukowcom krajów socjalistycznych, którzy wzięli i tym razem aktywny udział w Kongresie (poza Polską reprezentowane były Czechosłowacja, Rumunia i Węgry).

Atmosfera, jaka panowała na Kongresie, była prawdziwie naukowa i przyjazna, toteż w żadnym z wystąpień nie było aluzji, którą mógłby się poczuć ktoś dotknięty w swoich przekonaniach światopoglądowych czy politycznych. Starano się zrozumieć stanowiska prezentowane przez każdego z referentów, podchodząc do nich z możliwym obiektywizmem.

Uczestnicy polscy przedstawili cztery referaty, a mianowicie: prof. J. Bardach: *Nieletni w dawnym prawie polskim* (sekcja A); prof. L. Pauli: *Przestępstwo porzucenia dziecka w prawie karnym Europy XVIII - XX w.*; prof. A. Stelmachowski: *Dziecko bez rodziny i opieka państwa nad nim w krajach socjalistycznych* (oba w sekcji B) oraz prof. M. Cieślak: *Opieka nad młodzieżą i walka z przestępczością nieletnich w krajach socjalistycznych* (niezależnie od tego prof. M. Cieślak był — jak już wspomniano wyżej — referentem generalnym w sekcji D). Nie było refe-

ratu polskiego w sekcji C. Brak ten uzupełniły — częściowo tylko — dwa wystąpienia w dyskusji generalnej (J. Bardacha i A. Stelmachowskiego) przedstawiające najistotniejsze momenty w dziejach i w stanie obecnym oświaty w Polsce.

Gościnność organizatorów, którzy zrobili wiele dla zapoznania uczestników Kongresu z zabytkami i atmosferą zarówno Strasburga, jak i Alzacji w niemałym stopniu przyczyniła się do powodzenia Kongresu. Referaty sekcyjne i generalne — według przewidywań — mają objętość około 3000 stron, czyli pięciu lub sześciu tomów, które zostaną opublikowane w ciągu najbliższych lat.

Tematyka Kongresu obudziła żywe zainteresowanie zarówno prawników-naukowców, zajmujących się prawem współczesnym, jak i praktyków. W ten sposób zrealizowano jedno z podstawowych zadań Towarzystwa Jean Bodin, jakim jest związanie badań historyczno-porównawczych ze współczesnością tak, by znajomość zwyczajów i praw różnych epok i kręgów kulturowych służyła lepszemu rozumieniu prawa dnia dzisiejszego oraz była pomocą w kształtowaniu prawa dnia jutrzejszego.

JULIUSZ BARDACH (Warszawa)

SESJA MIĘDZYNARODOWEJ KOMISJI HISTORII PARLAMENTARYZMU

Sesja Międzynarodowej Komisji Historii Parlamentaryzmu, która odbyła się w dniach 28 - 31 sierpnia 1972 r. w Székesféhervár i w Budapeszcie, zgromadziła około 70 badaczy z 18 krajów. Reprezentowane były: Anglia, Belgia, Czechosłowacja, Francja, Grecja, Hiszpania, Holandia, Jugosławia, Kanada, NRD, NRF, Polska, Rumunia, Stany Zjednoczone A. P., Szwecja, Węgry, Włochy i Związek Radziecki.

Punktem centralnym sesji było przedyskutowanie węgierskiej Złotej Bulli z 1222 r., której 750 rocznica przypadła właśnie w tym roku. Przywilej ten stał się jak by średniowieczną kartą swobód szlachty węgierskiej. Nic dziwnego, że dyskutowano o niej i analogicznych zjawiskach w krajach ościennych i odległych. Osobna wystawa w muzeum w Székesféhervár pozwoliła uczestnikom obejrzeć zachowany oryginał złotej pieczęci oraz najstarsze dokumenty węgierskie. Mogli też obejrzeć pola, na których się odbył zjazd pod gołym niebem, na którym ogłoszono przywilej oraz kopię korony św. Szczepana, z którą związane było średniowieczne pojęcie państwa: Korona Królestwa.

Węgierscy historycy, prof. Gerisci i prof. Benda mówili o bulli z 1222 r. prof. Schilfert (NRD) przedstawił dyskusję nad nią w XVII w. O rumuńskiej bulli z 1631 i innych przywilejach, pozostających pod wyraźnym wpływem Polski mówili prof. Stanescu i prof. Georgescu. Przywileje polskie i parlamentaryzm polski przedstawili doc. dr S. Russocki (prawo oporu), prof. J. Bardach (początki sejmu walnego), prof. K. Górski (przywileje szlacheckie) i prof. J. A. Gierowski (prawo oporu w epoce nowożytnej). O przywilejach w Styrii i Karyntii mówił prof. Wilfan (Ljubljana). Prof. Bosel zreferował swe badania nad bawarskimi przywilejami. Licznie przybyli uczeni belgijscy, zajmujący w badaniach nad historią stanową miejsce czołowe. Prof. Blochmans przedstawił projekt zastosowania maszyn do liczenia w tej dziedzinie.

Niestety nie mógł przybyć zasłużony badacz i organizator prac Komisji, prof. E. Lousse. Wspólny referat o przywilejach brabanckich przedstawił jego współpracownik, prof. Van Nuffel, a prof. Caenegen mówił o przywilejach (chartes de libertés) w ogólności. Szwedzki badacz prof. Palme mówił o ludziach wolnych w prawach szwedzkich. O Katalonii mówili prof. Bisson (USA) i Martin (Hiszpania). Na uwagę zasługuje referat prof. Czerepnina (ZSRR) o strukturze politycznej republiki miejskiej w Nowogrodzie Wielkim i powstaniach ludowych (XII - XV w.). Referat

ten ma się ukazać drukiem w najbliższym numerze „Istoriczeskich Zapisek”. Liczne przybyli badacze włoscy, którzy przedstawili problematykę zarówno średniowieczną (prof. Marongiu, prof. C. G. Mor), jak i nowożytną (prof. Trosini). Prof. Ligou (Francja) mówił o interpretacji, jaką dawały stany burgundzkie przywilejowi inkorporacyjnemu z 1477 r. Badacze angielscy zajęli się XVIII i XIX w. (prof. Pole, prof. V. Cromvell). Nie przybyli referenci czescy i słowaccy, choć nauka czechosłowacka miała swych przedstawicieli na sesji. Grecki historyk z Salonik, prof. Papastatulus omawiał rewolucję grecką 1821–1827 i zagadnienie praw człowieka.

Dyskusja na zebraniach i prywatne rozmowy skupiły się dookoła kilku zagadnień. Centralne miejsce zajęło prawo oporu, występujące w szeregu krajów. Jego łacińskie sformułowanie, znane dobrze w Polsce, brzmi *de non praestanda oboedientia*. I tu w dyskusji zaznaczyły się poważne rozbieżności. Niektórzy badacze skłonni byli rozszerzyć prawo oporu na wszelkie przejawy opozycji, co nie jest słuszne, gdyż chodzi tu o odmowę posłuszeństwa; inni utożsamiali je z prawem do zbrojnego oporu, podczas gdy odmowa posłuszeństwa może mieć charakter bierny. Dyskutowano warunki wypowiedzenia posłuszeństwa i jego formy prawne. W Szwecji np. był specjalny ceremoniał przy starożytnym Kamieniu Mora, przy którym obierano również królów. Dyskusja o prawie oporu toczyła się zarówno w sekcji średniowiecznej jak i nowożytnej.

Drugim zagadnieniem była sprawa tworzenia się niższej szlachty z „servientes”, czyli rycerzy służebnych, a w Niemczech — z ministeriałów. Zaznaczyły się tu różnice stanowisk między prof. Boslem a prof. Gericsem.

Trzecie zagadnienie, które pojawiło się na sekcji średniowiecznej, dotyczyło też referatu niżej podpisanego. Referent, mając do przedstawienia ogromny materiał w ograniczonym czasie zestawiał tabelkę chronologiczną występowania poszczególnych swobód. Na tym gruncie rozwinęła się po zebraniu dyskusja, czy można takie tabele zastosować do badań porównawczych (prof. Marongiu, prof. Georgescu). Sprawa jest otwarta. Wydaje mi się, że porównywanie poszczególnych swobód w różnych krajach byłoby ich wrywaniem z kontekstu: porównywalne są przede wszystkim struktury społeczne i polityczne, ale nie ich fragmenty. Jest rzeczą niewątpliwą, że tabelę chronologiczną można przerobić na diagram, a diagram na mapę, wybierając pojedyncze elementy dla ich przedstawienia. Co to da dla postępu nauki — pozostaje kwestią. Niewątpliwie jednak tabela, a może i diagram będą miały swe znaczenie dla przedstawienia w formie skróconej bardzo obfitego materiału.

Czwarty problem, nad którym dyskutowano — tym razem na sekcji nowożytnej — było znaczenie przepisów konstytucji księstwa Weimaru z roku 1816, które przedstawił prof. Buchda (NRD). Wysuwano tu zastrzeżenia co do rzeczywistego znaczenia społecznego poszczególnych postanowień. Dyskusja ta ma znaczenie dla analizy konstytucji i statutów, które pojawiły się w okresie przejściowym między parlamentaryzmem stanowym a liberalnym konstytucjonalizmem, który zwyciężył w Europie po 1848 r. Zagadnienia te poruszył też prof. Trosini (Włochy), analizując trzy konstytucje republikańskie włoskie: rzymską z 1798 r., włoską z 1849 i 1945 r., skupiając swą uwagę głównie na pierwszej.

Posiedzenie administracyjne dyskutowało m. in. wnioski o organizowaniu na przyszłość sesji, poświęconych jednemu tematowi oraz o wartości referatów, przedstawiających historiografię poszczególnych krajów. Następna sesja ma się odbyć w Padwie w roku 1974 r.

Organizacja zjazdu była znakomita, za co należy się szczególne uznanie kolegom węgierskim z prof. dr G. Bonisem na czele.

WIEC — RADA — SEJM — PARLAMENT

Konferencja historyków państwa i prawa w Kołobrzegu

W pierwszych dniach września 1972 r. w kołobrzesckim ośrodku poznańskiego uniwersytetu odbyła się kolejna trzydniowa konferencja historyków państwa i prawa. Jej organizatorem była Komisja Prawno-Historyczna ZG PTH wspomagana przez poznański Oddział PTH z pełniącym funkcję gospodarza doc. dr J. Wiślickim.

Tematem wiodącym tegorocznej konferencji było zagadnienie ciał przedstawicielskich. W konferencji wzięli udział również historycy dziejów politycznych, a także reprezentanci prawa państwowego. W obradach uczestniczył Dyrektor Biura Sejmu min. Kazimierz Światała.

Konferencję zajął przewodniczący Komisji prof. dr J. Bardach przedstawiając naukowy dorobek w zakresie dziejów sejmiku polskiego, a zarazem sygnalizując jeszcze istniejące białe plamy. Następnie zasadnicze tezy swych referatów przedstawili prof. dr J. Baszkiewicz oraz doc. dr I. Kwiatkowska-Malinowska¹. Żywą dyskusję wywołał referat prof. J. Baszkiewicza i dr A. Wójtowicza, omawiający ewolucję poglądów doktryny średniowiecznej na potrzebę i znaczenie prawa stanowionego. Dyskutanci zajęli się przede wszystkim zagadnieniem stosunku norm stanowionych do prawa zwyczajowego. Prof. dr R. Heck wyraził wątpliwość, czy nikła rola prawa stanowionego w okresie poprzedzającym XII w. nie jest zjawiskiem pozornym, wynikającym z braku źródeł pisanych. Niedostatek kodyfikacji sugeruje przewagę prawa zwyczajowego, w praktyce jednak decydujące znaczenie miały zapewne ustne postanowienia władcy, a to zgodnie z przysłowiem głoszącym że prawo ma miękką nos, zaś cesarz żelazną rękę. Potrzebę konfrontowania średniowiecznej doktryny prawnej z funkcjonowaniem systemu prawnego w praktyce podniósł w swojej wypowiedzi doc. dr S. Russocki. Prof. dr H. Kupiszewski zwrócił uwagę na rzymskie rozróżnienie między pojęciami *mores* i *consuetudo*, przy czym wzrost znaczenia *consuetudo* datuje się od końca II w.n.e., zaś zmniejszenie jego roli wiąże się ze wzrostem autorytetu kodyfikacji justyniańskiej. Prof. dr A. Wiliński podkreślił, iż prawo stanowione z reguły uzyskuje przewagę w okresach nasilenia walki klasowej, przykładem czego jest już kodyfikacja XII tablic lub ustawodawstwo Solona. O znaczeniu rozkwitu uczelni kształcących prawników dla rozwoju prawa stanowionego oraz o potrzebie porównywania treści norm prawa pisanego i zwyczaju ustnego mówił mgr W. Uruszczak. Prof. dr K. Górski postulował rozszerzenie badań, opartych dotąd głównie o doktrynę miast włoskich; podkreślił także znaczenie średniowiecznych utopii pominiętych w referacie.

Referat doc. dr I. Malinowskiej o zgromadzeniach miejskich w średniowiecznej Italii stał się punktem wyjścia dyskusji na temat charakteru włoskich zgromadzeń miejskich. Zdaniem części dyskutantów parlamentów miejskich nie można traktować jako zgromadzeń stanowych. Doc. dr S. Russocki powołał się tu na przykład reprezentowania miast przez ich feudalnych właścicieli, których trudno przecież traktować jako przedstawicieli stanu mieszczańskiego. Podobnie zdaniem prof. K. Górskiego zgromadzenia będące przedmiotem referatu nie miały charakteru parlamentów. Były to zarządy miejskie, które w miastach niezależnych *civitates superiori non recognescentes* sprawowały rządy zwierzchnie.

W wypowiedziach prof. prof. J. Bardacha, J. Baszkiewicza i J. Malarczuka podkreślona została wielka różnorodność dróg, na których kształtowały się ciała

¹ Tezy referatów oraz teksty niektórych zostały powielone i udostępnione czasowi uczestnikom konferencji, co umożliwiło poświęcenie gros czasu na dyskusję.

przedstawicielskie w różnych czasach i krajach. Znalazło to nawet odbicie w koniecznych nieraz próbach etymologicznego uzasadnienia nazwy parlament przez średniowiecznych uczonych — wywodzili ją oni niekiedy m. in. od „parium lamem-tum”. Ta różnorodność ewolucji uzasadnia badanie wpływu zgromadzeń miejskich na rozwój reprezentacji stanowych, co podkreślił prof. J. Bardach. Prof. dr W. Maisel postulował zbadanie pod tym kątem instytucji przedstawicielskich w miastach polskich. Nawiązując do niektórych głosów z dyskusji prof. dr K. Orzechowski zwrócił uwagę, że pojęcia stanowości, reprezentacji lub mandatu przedstawicielskiego przenosi się nieraz w formalistyczny i anachroniczny sposób do czasów, w których jeszcze nie istniały.

W godzinach popołudniowych odbyło się zebranie wydawców nowej edycji *Volumenta Legum*. Wynikiem obrad było ustalenie planu prac na najbliższe lata, przy czym postanowiono skoncentrować wysiłki na reedycji pierwszych czterech tomów.

Drugi dzień obrad poświęcony był dyskusji nad referatami doc. dr S. Russociego, prof. K. Orzechowskiego oraz doc. dr S. Płazy. W odniesieniu do pierwszego referatu, w którym autor przedstawił rezultaty badań porównawczych nad początkami zgromadzeń stanowych — dyskusja skoncentrowała się nad sprawą ich reprezentacyjności oraz rzeczywistej roli do końca XIV stulecia. Prof. J. Bardach położył nacisk na fakt, że każda instytucja musi wewnątrznie dojrzeć do korzystania z uzyskanych uprawnień i możliwości. Jeśli chodzi o sejm polski zaznaczyło się to wyraźnie za Kazimierza Jagiellończyka; wówczas rozpoczął się etap ewolucyjny, którego fragmentem była Nieszawa, a który został uwieczniony konstytucją „*Nihil novi*”. Przeciwno przecenianiu znaczenia przywilejów nieszawskich wystąpił prof. K. Górski, podnosząc, że nie były one wykonywane, a Kazimierz Jagiellończyk nie musiał jeszcze liczyć się z pospólstwem szlacheckim. Prof. R. Heck polemizował z sugestią referenta, że nieobecność przedstawicieli miast na „*collequiach*” a następnie w sejmie była wynikiem ich własnego braku zainteresowania działalnością państwowo-polityczną, w rzeczywistości bowiem niewątpliwie ambicje miast w tej dziedzinie zostały stanowczo ukrócone, zarówno w Polsce, jak i w Czechach.

Wymianę poglądów na temat pojęć reprezentacji stanowej i mandatu przedstawicielskiego kontynuowano podczas dyskusji nad referatem prof. K. Orzechowskiego o systematyzacji zgromadzeń stanowych. Założenia tej systematyzacji wzbudziły wątpliwości co do przydatności samej metody (prof. K. Górski, prof. R. Heck), zaś prof. J. Baszkiewicz przywołał nawet na pomoc Alberta Wielkiego z jego krytyką tych *qui omnem distinctionem solutionem esse putent*. Kilku dyskutantów wystąpiło przeciw niedocenianiu instytucji „króla w parlamencie” oraz roli uczestników zgromadzeń pozbawionych prawa głosu — *fratri minores* (prof. dr J. Bardach, mgr Z. Szczaska, doc. S. Russocki). Ustosunkowując się do tych głosów referent wyjaśnił, że rozpatrywał poszczególne elementy systematyzacji jedynie z punktu widzenia ich przydatności jako kryterium rozróżniającego.

Zywą wymianę poglądów wywołał referat doc. dr S. Płazy o sejmie polskim wieku XVI. Obszerne i gruntownie uzasadnione wystąpienie dr I. Sucheni-Grabowskiej zawierało postulat rozszerzenia badań nad tematem zarówno pod względem bazy źródłowej, jak i objęcia badaniami zjawisk ze sfery świadomości społecznej. O celowości badania demokracji szlacheckiej przez pryzmat świadomości społecznej mówił też mgr W. Uruszczak. Prof. B. Leśnodorski podniósł, że referat zajmując się właściwie jedynie techniką sejmowania, dostarczył substratu do dyskusji nad samą istotą „demokracji szlacheckiej”. Analiza działalności sejmu i form udzielania posłom mandatu stawia — jego zdaniem — pod znakiem zapytania samo istnienie „demokracji szlacheckiej”, podobnie jak w późniejszym okresie istnienie „oligarchii magnackiej”. Prof. J. Bardach zajął zgodne w części z tym stanowisko gdy, nie idąc tak daleko, uznał, że nie ma prawnoustrojowego uzasadnienia dla odróżniania okresu oligarchii magnackiej od okresu demokracji szlacheckiej. W końcowej wy-

powiedzi autor referatu uznał zaproponowany w dyskusji termin „rzeczypospolita szlachecka” za najwłaściwsze określenie ustroju dawnego państwa polskiego w okresie działalności sejmu.

Popołudniowe obrady poświęcone zostały przedyskutowaniu głównych kierunków rozwoju nauk historycznoprawnych. Dyskusja odbyła się w czterech zespołach problemowych. Sformułowano na nich kwestionariusz problemów i listę przedsięwzięć, którymi w ciągu najbliższych lat powinni zająć się historycy państwa i prawa. Ustalenia te, których realizacja uzależniona jest i od pewnych posunięć organizacyjnych, a także nakładów finansowych stanowią głos historyków państwa i prawa w dyskusji nad stanem i perspektywami nauki w związku z II Kongresem Nauki Polskiej.

Zespół historii parlamentaryzmu, pracujący pod przewodnictwem prof. K. Orzechowskiego, zwrócił przede wszystkim uwagę na potrzebę badań nad instytucjami parlamentarnymi wieku XV, pierwszej połowy XVII w., Królestwa Polskiego, Galicji doby autonomicznej, lat trzydziestych II Rzeczypospolitej. Brak jest też opracowań dotyczących działalności Polaków w instytucjach przedstawicielskich państw zaborczych. Wciąż jeszcze na opracowanie czekają konfederacje i rokosze. W szczególności jednak — stwierdzono — odczuwa się dotkliwy brak nowoczesnego, syntetycznego opracowania dziejów polskiego parlamentaryzmu. Podjęcie prac nad tym — obliczonym na lat co najmniej dziesięć — przedsięwzięciem uznano za rzecz pilną. Przedyskutowano też wstępną koncepcję owej syntezy w postaci serii dwunastu samodzielnych opracowań monograficznych (t. I — wiec i rada monarsza; t. II — schyłek XIV w. — 1505; t. III — 1505 - 1572; t. IV — 1572 - 1652; t. V — 1652 - 1763; t. VI — 1764 - 1795; t. VII — 1807 - 1831; t. VIII — Polacy w systemach przedstawicielskich państw zaborczych; t. IX — Sejmy II Rzeczypospolitej; t. X — KRN; t. XI — Sejm Ustawodawczy; t. XII — Sejm PRL), każda pióra innego autora, co umożliwi edycję poszczególnych tomów w miarę ich kończenia.

Ową wielotomową syntezę wyprzedzić powinno zwięzłe — chyba jednotomowe — opracowanie całości dziejów sejmu polskiego aż do współczesności, które — tłumaczone na jeden z języków zachodnioeuropejskich — udostępnić należy również czytelnikowi zagranicznemu.

W toku dyskusji zgłoszono też postulaty dotyczące innych opracowań monograficznych, które służyć będą pomocą przy formułowaniu syntezy dziejów sejmu polskiego (m. in. studia nad konfederacją i rokosem, nad sejmikami, Sejmem śląskim, Sejmem Prus Królewskich). Wskazano też konieczność podjęcia szerszej, wykraczającej poza ramy reedycji Volumina Legum kwerendy, a także opracowanie i wydanie najciekawszych diariuszy sejmowych, na co kładziono duży nacisk.

Zespół historii administracji, któremu przewodniczył prof. B. Leśnodorski zaproponował utworzenie — może przy Komisji Historii Prawa IH PAN — międzyśrodkowego zespołu zajmującego się tą nową dziedziną nauk historycznoprawnych. Zgłosił też postulat zmian w dotychczasowym programie uniwersyteckich studiów administracyjnych a mianowicie wprowadzenie w miejsce historii ustroju Polski historii administracji polskiej od XVIII w. do XX w. na tle porównawczym. Jednocześnie zespół, konkretyzując wstępne propozycje Komisji Historyczno-Prawnej PTH sprecyzował tematykę obrad Komisji w ramach XI Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Toruniu. Mają nią być następujące tematy: administracja państwowa i samorząd w II Rzeczypospolitej, zarząd wielkich miast w rozwoju (na przykładzie Gdyni w latach 1924 - 1939), sądownictwo administracyjne niższych instancji (na przykładzie sądów administracyjnych wojódzkich w byłym zaborze pruskim), prawo wyznaniowe, aparat administracyjny i biurokracja.

Zespół prawa sądowego, któremu przewodniczył doc. dr S. Salmonowicz zwrócił uwagę na skromną liczbę opracowań — zwłaszcza ogólniejszych — dotyczących tej problematyki oraz niewielką liczbę podejmujących ją badaczy. Stąd postulat

kształcenia kadry w tym zakresie przy wykorzystaniu możliwości specjalistycznych stażów krajowych. Zespół ustalił też listę prac syntetycznych, których brak odczuwalny jest najbardziej, a które przy zainteresowaniu ze strony wydawców mogłyby dość szybko zostać ukończone (prawo karne miejskie, proces miejski nowożytny, prawo prywatne średniowieczne, prawo wiejskie) oraz listę monografii nad którymi — w pierwszej kolejności — prace powinny zostać podjęte (w szczególności: dzieje prawa karnego ziemskiego XV - XVIII w., dzieje prawa karnego i nauki prawa karnego w II Rzeczypospolitej, dzieje prawa cywilnego i nauki prawa cywilnego i rzymskiego w XIX - XX w.).

Na braki kadrowe a także słabe zainteresowanie wydawnictw zwrócił też uwagę zespół wydawnictw źródłowych i źródłoznawstwa kierowany przez doc. dr L. Łysiaka. Postulaty przezeń zgłoszone dotyczą: bardziej energicznej kontynuacji prac nad reedycją Volumina Legum, publikacji diariuszy sejmowych po uprzednim przeprowadzeniu kwerendy i ustaleniu zasad wydawniczych dla całej serii, kontynuacji prac związanych z publikacją aktów sejmikowych, wreszcie wznowienia serii „Pomników Prawa Polskiego”. W szczególności — gdy o te ostatnie chodzi — należy uzupełnić dział prawa wiejskiego o kilka tomów najstarszych ksiąg sądowych wiejskich sięgających swymi początkami XV i pierwszej połowy XVI w. Dotyczy to również działu prawa miejskiego, który oprócz Wielkopolski powinien uwzględniać i inne ziemie dawnej Rzeczypospolitej. Rozważenia i odpowiednich prac przygotowawczych wymaga wznowienie działu prawa ziemskiego. Chodzi bowiem o to, by w dziale tym poza pomnikami dawnego prawa polskiego pomieścić także źródła dawnej, przynajmniej średniowiecznej, praktyki sądowej. Za pilne zadanie uznano opracowanie nowej historii źródeł. Tom pierwszy takiej syntezy zastąpiłby nieco już przestarzałą „Historię źródeł” S. Kutrzeby, dwa następne winny objąć okres porozbiorowy i II Rzeczypospolitą.

Przedmiotem obrad trzeciego dnia konferencji były referaty: doc. dr A. Ajnenkiela *Parlament w systemie politycznym Drugiej Rzeczypospolitej* oraz doc. dr M. Pietrzaka *Krajowa Rada Narodowa — pierwszy parlament PRL*.

W ciągu ostatnich lat odnotowano znaczny postęp w badaniach nad dziejami polskiego parlamentaryzmu lat międzywojennych. W krótkim odstępie czasu ukazały się dwie monografie, których autorami są obaj referenci. Obie dotyczą pierwszego okresu II Rzeczypospolitej, którego klamrą zamykającą jest przewrót majowy. Jest to zarazem punkt graniczny oddzielający dwa odmienne okresy stosunku egzekutywy do legislatywy. Dzięki wspomnianym pracom pierwszy znany jest dziś dużo lepiej. Dlatego też — po przedstawieniu zasadniczych cech charakterystycznych, zwłaszcza różnic obu okresów — A. Ajnenkiel skupił swą uwagę na parlamencie drugiej połowy lat trzydziestych. Funkcjonował on pod rządami konstytucji kwietniowej i powołany został na podstawie nowej antydemokratycznej ordynacji wyborczej, z czym łączył się bojkot wyborów przez partie opozycyjne. W tych specyficznych warunkach dwa sejmy lat 1935 - 1939 działały w ramach „reguł gry”, wynikających z koncepcji ustrojowych rządzącego obozu. Zdaniem referenta uwidacznia się wyraźna różnica w sposobie działania Sejmu IV kadencji (1935 - 1938) i Sejmu ostatniego, wyłonionego w 1938 r. W pierwszym, z nich zwłaszcza wówczas gdy nie istniała jeszcze parlamentarna grupa OZON-u posłowie, korzystali z nieco szerszej możliwości indywidualnego działania. Potwierdzeniem tej tezy jest — według A. Ajnenkiela — znaczna ilość i treść zgłoszonych wówczas interpelacji poselskich.

Autor drugiego referatu — którego tekst wywołał największe bodaj zainteresowanie — przedstawił, w dużym skrócie — warunki, w jakich powstała Krajowa Rada Narodowa, by następnie podjąć próbę charakterystyki jej poczyniń. Szczególną uwagę zwrócił przy tym na charakter nowego organu władzy, na jego nazwę podkreślającą treść narodową, a nie społeczną, na jego skład polityczny, system powoływania, a co za tym idzie zagadnienie reprezentatywności politycznej i społecznej,

wreszcie na uprawnienia formalne i faktyczne oraz funkcjonowanie KRN. Zasadniczym jednak wątkiem referatu, a zarazem wnioskiem końcowym silnie zaakcentowanym przez autora, a popartym przez dyskutantów, było stwierdzenie, że badając dzieje KRN, analizując jego poczynania, szukać trzeba nowych określeń, bowiem te, którymi zwykliśmy się posługiwać, omawiając działalność i funkcjonowanie ciał przedstawicielskich w innych okresach, ze względu na specyficzne warunki, w jakich KRN powstał i w jakich działał nie są adekwatne i nie odpowiadają także złożonej wówczas rzeczywistości. M. Pietrzak podkreślił też konieczność szerszego udostępnienia badaczom zajmującym się KRN materiałów źródłowych. Baza, jaką obecnie dysponują jest nader skromna, co wpływa hamująco na postęp badań. Postulat ten poparli uczestnicy dyskusji.

Zasadniczym problemem dyskusji nad obu referatami było zagadnienie modelu parlamentu II Rzeczypospolitej, a ściślej odróżnienia różnych jego form. Wszyscy zgodni byli co do tego, że konieczne jest ściśle sprecyzowanie różnic. Potrzebne jest tu też bardziej interdyscyplinarne spojrzenie przez wykorzystanie m. in. aparatury pojęciowej wytworzonej przez socjologię stosunków politycznych. Postulat ten wydaje się być — zważywszy na dotychczasowy stan badań — bliski zrealizowania odnośnie pierwszego okresu II Rzeczypospolitej, więc modelu funkcjonującego w systemie parlamentarno-gabinetowym. Mgr S. Krukowski, nawiązując do niektórych wątków referatu A. Ajnenkiela, mówił o roli Sejmu Ustawodawczego w tworzeniu ustawy zasadniczej i o stanowisku stronnictw politycznych wobec struktury i kompetencji władzy ustawodawczej w przyszłej konstytucji marcowej. Zagadnienie immunitetu poselskiego, a zwłaszcza konfrontację teorii i praktyki podjęła mgr W. Sudnik.

Problem specyficznych warunków funkcjonowania KRN omówiła szerzej doc. dr J. Zakrzewska. Podsumowując dyskusję prof. J. Bardach raz jeszcze zwrócił uwagę na problemy w dziejach polskiego parlamentaryzmu, które wymagają badań w pierwszej kolejności.

MAREK SĘDEK, ANDRZEJ ZAKRZEWSKI (Warszawa)

